

Prof. dr hab. Józef Szykulski
Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego
Kierownik Zakładu Archeologii Pozaeuropejskiej

RECENZJA
Rozprawy doktorskiej magistra Piotra Kalickiego
Uniwersytet Jagielloński, Instytut Archeologii

Przedłożono mi do oceny manuskrypt pracy doktorskiej Pana magistra Piotra Kalickiego, zatytułowany *People of the fog: adaptations of complex societies to environment in Lomas de Lachay, Central Coast of Peru*. Promotorem rozprawy jest niezwykle zasłużony dla polskiej archeologii (i amerykańistyki) prof. Janusz K. Kozłowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Jak wynika z analizy tekstu, rozprawa ta jest pewnego rodzaju syntezą naukową dotyczącą rozwoju społeczności pradziejowych i historycznych na obszarze Lomas de Lachay (Środkowe Wybrzeże Peru), jak również adaptacji tychże społeczności do zmieniających się uwarunkowań środowiskowych. W zakresie chronologicznym praca obejmuje szeroki przedział czasowy, począwszy od pojawienia się na obszarze Lomas de Lachay pierwszych społeczności zbieracko-łowieckich okresu archaicznego (*Archaikum*), po rok 1977, kiedy to wymieniony region został przekształcony w Narodowy Park Przyrodniczy.

Z przedłożonego tekstu wynika, że doktorat została napisana w oparciu o opublikowane wyniki badań, prowadzonych w ostatnich dekadach na obszarze Lomas de Lachay, jak również w oparciu o wyniki prac realizowanych na tym obszarze przez samego autora. Przy czym, odnośnie badań autora, to znaczy zarówno ich charakteru, jak i problematyki, czytelnik nie został poinformowany.

Pragnąc omówić dysertację Pana magistra Piotra Kalickiego pragnę zwrócić uwagę na dwa podstawowe aspekty, istotne w kontekście prowadzonego przewodu. Pierwszym z nich jest układ/kompozycja pracy, jak również jej szata graficzna oraz forma i sposób przekazu. W ostatnim przypadku dotyczy to zarówno języka i jego poprawności, ale też sposobu narracji pozwalającemu na bezproblemowe zrozumienie przekazywanych przez autora treści zawartych w poszczególnych rozdziałach dysertacji. Drugim -niewątpliwie najistotniejszym- aspektem jest sama zawartość merytoryczna dzieła i wypracowane przez autora wnioski/konkluzje.

Odnośnie układu/kompozycji muszą stwierdzić, że otrzymawszy do rąk dwa okazałe tomy tej rozprawy, byłem przekonany, że mam do czynienia z „klasyczną” monografią naukową. To znaczy, że po jej otwarciu najpierw zapoznam się z zawartością (spisem rozdziałów), a potem (we wstępie) uzyskam informacje odnośnie obszaru badań (archeologia *lomas* na Środkowego Wybrzeża), problematyki, czyli problemów badawczych dostrzeżonych przez autora oraz narzędzi i zastosowanych przez niego metod badawczych, celem uzyskania odpowiedzi na stawiane pytania.

Potem, logicznym rozwinięciem wstępu powinno być przedstawienie w kolejnych rozdziałach: zakresu geograficznego pracy, jej zakresu chronologicznego i zastosowanej chronologii (sekwencji chronologicznej), jak również wyników dotychczasowych badań (historia badań). Oczekiwałem, że w dalszej kolejności zapoznam się też z koncepcją oraz wynikami badań realizowanymi przez samego autora, a w kolejnych rozdziałach zostanie przedstawiona część analityczna. Tak więc zostanie skonfrontowana dotychczasowa wiedza o przemianach osadniczych na obszarze Lomas de Lachay z wynikami badań autora, co jednocześnie stanowić będzie punkt wyjściowy do przedstawienia konkluzji naukowej.

Jednakże, ten zdawałoby się optymalny układ dysertacji doktorskiej nie został przez autora zastosowany. Już na samym początku recenzent jest skonfrontowany z brakiem spisu rozdziałów. Odkryłem go dopiero na samym końcu drugiego tomu, w którym znajdują się katalogi, bibliografia oraz spisach rysunków i tabel. Natomiast na początku pracy znajduje się bardzo skrótowe streszczenie, które daje jedynie bardzo pobieżne wyobrażenie czego dotyczy tekst. Nie przeczę, że streszczenie jest niejednokrotnie przydatne, ale w tym przypadku, recenzent jest bezwarunkowo zobowiązany do zapoznania się z całym dziełem i w tym kontekście, właśnie spis treści jest bardziej przydatny.

Dysertacja *People of the fog: adaptations of complex societies to environment in Lomas de Lachay, Central Coast of Peru* składa się z siedmiu rozdziałów, z których każdy stanowi w pewnym sensie oddzielną rozprawę, tematycznie powiązaną z obszarem Lomas de Lachay. Wrażenie to potęguje również fakt, że pomijając rozdział pierwszy dotyczący problemu badawczego *Research problem* i ostatniego *Final conclusions* wszystkie pozostałe kończą się podsumowaniem. Jednakże z uwagi na fakt, że poszczególne rozdziały „zazębiają” się tematycznie, autor został niejako zmuszony do powtarzania niektórych informacji, jak również wniosków, co niewątpliwie wpływa negatywnie na odbiór tekstu jako całości.

W pracy obserwuje się braki, jeżeli chodzi o szatę graficzną. I to zarówno w przypadku map i wykresów, jak również i fotografii. Dotyczy to doboru ilustracji i ich jakości, jak również objaśnień umieszczonych pod rycinami. Zauważamy to już przy pierwszych rycinach (Fig. 1, Fig. 2), które są „opracowane” (skopiowane ilustracje z innej publikacji) wyjątkowo niestarannie, przez co stają się nieczytelne. Podobnie jest z mapkami odnoszącymi się do poszczególnych okresów/etapów rozwojowych (patrz: Figs. 3-5, 8).

Pewne zdziwienie i sprzeciw wywołuje fakt, że według autora zasięg Andów Centralnych zmienia się w zależności od okresu. To znaczy, autor pokazuje (nieprecyzyjnie z uwagi na rozmiary rysunku) zasięg głównych zjawisk kulturowych, czy też kultur archeologicznych, w poszczególnych okresach dziejowych (periód, horizonte), a następnie dokonuje skrótu myślowego utożsamiając to z zasięgiem geograficznym Andów Centralnych. Tak więc, obszar geograficzno-kulturowego którego granice zostały stosunkowo precyzyjnie zdefiniowane, już w połowie XX wieku (Bennett, Bird 1949).

Zdziwienie wzbudza również fakt, że znaczna część ilustracji jest „nieostra”. W pierwszym rzędzie dotyczy to zdjęć satelitarnych wyciętych z GoogleEarth, ukazujących bliżej niezdefiniowany obszar Lomas de Lachay, na którym umieszczono dużą ilość kółek, kwadratów i punktów o średnicy odpowiadającej od 0.5 do 1 km, które to mają określać

lokalizację stanowisk, czy też struktur. Pragnę podkreślić, że właśnie lokalizacja stanowisk jest elementem niezwykle istotny przy omawianiu wyników badań. Z uwagi na słabą jakość powiększonych przez autora wycinków zdjęć, koniecznym byłoby wykonanie planu na podstawie zdjęcia, a następnie umieszczenie na nim wszystkich brakujących, a niezbędnych elementów. To znaczy dokładnej skali, kierunków świata (strzałka oznaczająca północ), jak również punktów referencyjnych (współrzędnych geograficznych), zazwyczaj umieszczanych na brzegach planów. Pomocnymi są tu mapy Instituto Geográfico Nacional; patrz: Hualal (23-i). Zastanawiającym jest również fakt, że w tekście brak jest odniesień do części ilustracji.

Poważnym mankamentem jest też brak jakichkolwiek ilustracji ukazujących materiał archeologiczny. Tym bardziej, że sam autor stwierdza, że z badanego obszaru została zebrana kolekcja artefaktów (fragmentów ceramiki, artefaktów kamiennych i metalowych...), w celu ustalenia funkcji, chronologii i przynależności kulturowej... Praktycznie, czytający musi przyjąć na wiarę, przedstawiane przez autora wnioski. Podobnie ma się sprawa z katalogami znajdującymi się w tomie II. Znajdujemy tu katalog profili oraz katalog stanowisk, brak jest natomiast katalogu materiałów, skądinąd datujących stanowiska. Zadziwiającym jest też fakt, że katalogi nie posiadają ilustracji. Rodzi się też pytanie w jakim celu stworzony został katalog profili, skoro w tekście profil, jako element datujący, pojawia się sporadycznie i nie jest związany z konkretnym materiałem lub zjawiskiem kulturowym. Zresztą, umieszczony w pracy długi wywód na temat geologii i powstawania oraz charakteru teras znajduje się niejako obok głównego nurtu narracyjnego rozprawy, a jego wykorzystanie celem uzyskania konkluzji na temat społeczności pradziejowych jest znikome, żeby nie powiedzieć żadne. Niektóre opisy w katalogu przypominają raczej oddzielną rozprawę (patrz: str. 936-947).

Poważnym utrudnieniem dla zrozumienia wywodów autora są też podpisy pod ilustracjami, że przytoczę: Fig. 46 La-14.; Fig. 69 Surface of a SHC; Fig. 71 La-183; Fig. 80 Seashells in the huaquero pit(?) in La-185., jako najbardziej kuriozalne. Autor też nie może się zdecydować, czy w podpisach pod ilustracjami powinna być kropka (.), czy też nie. To samo jest w przypadku cytowania niezwykle zasłużonej dla nauki Maria Rostworowski de Diez Canseco, której nazwisko występuje w różnych formach (str. 84, 85). I tutaj dochodzimy do jeszcze jednego istotnego aspektu tej pracy.

Na kolejnych stronach rozprawy Pana Kalickiego sukcesywnie pojawia się coraz większa ilość skrótów (EIP, MH 1, LIP; PCR; SAIS; AC; CAT itp.), które autor używa zamiast określić okresów historycznych, stylistyki (SAIS), regionów itp. Z upodobaniem operuje nimi również przy podpisach pod rycinami i tabelami. W efekcie, w końcowej części pracy mamy do czynienia z fragmentami tekstu składającymi się głównie ze skrótów, połączonych ze sobą spójnikami lub równoważnikami zdań. Osoba mniej zorientowana, aby zrozumieć „co autor miał na myśli”, jest praktycznie zmuszona przygotować sobie tabelkę z wykazem stosowanych w tekście skrótów.

Zdaję sobie sprawę, że jest to praktyka przejęta z wielu publikacji angielskojęzycznych. Pozwala ona autorom zarówno skrócić tekst, jak również zatuszować problemy z powtarzaniem się tych samych słów w jednym zdaniu. Jednakże w tym konkretnym przypadku autor nieco przesadził, zniechęcając potencjalnego czytelnika. Prowadzi to też do

błędów/przeoczeń, takich jak w przypadku tabeli 1, gdzie w kolumnie Central Coast, powinno być MH 3-4, LIP, LH a nie LH, LIP....

Zanim przejdę do oceny części merytorycznej rozprawy doktorskiej pana Piotra Kalickiego, pragnę też zwrócić uwagę na pewne sformułowania, które u historyka, archeologa i geografa mogą wzbudzić zastrzeżenia. Autor kilkakrotnie używa zwrotu bałkanizacja (157): *After the period of socio-political balkanization and cultural fragmentation...* Zwrot ten (w Niemczech, stosuje się też określenie libanizacja/libanisierung) zazwyczaj używany jest w polityce i naukach historycznych lub społecznych, w odniesieniu do procesów społeczno-politycznych zachodzących w XIX i XX wieku. Sądzę, że mechaniczne przenoszenie tego określenia na pradziejowe społeczności jest dalece chybione. Również stosowanie w przypadku Peru środkowoeuropejskich terminów odnoszących się do okresu zlodowaceń (Vistulian) wydaje się nie być najszcześniejszym rozwiązaniem. Tym bardziej, że dla Nowego Świata, funkcjonują własne określenia, takie jak: Wisconsin, Llanquihue, Lauricocha.

Inna uwaga dotyczy niektórych informacji podawanych przez autora, jak przykładowo: *The rivers don't have deltas due to narrow continental shelf and removal of sediments by the Humboldt Current* (str. 160) 3.2.2. Pragnę zauważyć, że ujścia rzek w formie delty jednak spotykamy na wybrzeżu peruwiańskim, czego najlepszym przykładem jest rozległe ujście Rio Tambo, a więc miejsce gdzie Prąd Humboldta uderza centrycznie w wybrzeże.

Nie rozumiem również przyczyn dla których autor umieszcza w tekście informacje nie pozostające w jakimkolwiek logicznym związku z tematem rozprawy. Najlepszym przykładem jest tutaj początek podrozdziału 3.2.4 (Hydrology of the area), gdzie znajduje się krótka charakterystyka, położonej na północy, Pustyni Sechura (?). W następnych zdaniach autor przechodzi już do charakterystyki obszaru Lomas de Lachay, nie wracając więcej do tematu Pustyni Sechura. Podobnie jest w przypadku opisów geologicznych dotyczących rozwoju teras na obszarze Altiplano, do których autor nie nawiązuje w żadnej części pracy. Czytający odnosi wrażenie, że autor albo pragnie pochwalić się wiedzą dotyczącą zagadnień które nie są poruszane w pracy, albo też potrzebował „wypełniacza” stron/rozdziałów.

Zresztą nie jest to jedyny przypadek tego rodzaju. U czytającego pracę poważne wątpliwości wzbudza też zasadność umieszczania w tekście tasiemcowo długich i składających się głównie ze skrótów, informacji dotyczących odległości pomiędzy poszczególnymi stanowiskami (również miejsc ze sztuką naskalną), jak również możliwościami pokonania tych odległości innymi „bardziej wygodnymi” trasami oraz średniej matematycznej tych odległości (przykładowo podrozdziały 4.3.1 i 4.3.2).

Tym bardziej, że wiedza ta nie jest wykorzystywana przez autora, to znaczy, nie wynikają z niej żadne konkluzje/ustalenia. To samo dotyczy nachylenia terenu na poszczególnych stanowiskach, zagęszczenia zagród (krali), a także nachylenia miejsc gdzie znajdują się skupiska muszli, artefaktów kamiennych i ceramiki. Pomijam tutaj wyliczenia statystyczne typu χ^2 , które z pewnością, przy precyzyjnym zdefiniowaniu celu tych działań, mogą dostarczyć pewnych informacji. Jednakże w przypadku ocenianej tu dysertacji nie doprowadziły autora do sprecyzowania jakichkolwiek wniosków.

Nie przeczę, że część tych informacji może być przydatna w dalszych opracowaniach dotyczących przemian osadniczych na obszarze oaz mgielnych peruwiańskiego Środkowego Wybrzeża. Jednakże rozsądnym byłoby umieszczenie ich w formie tabelki, co z pewnością ułatwiło by czytanie.

Zasygnalizowane tu mankamenty w samym układzie i treści pracy, jak również problemy z materiałem ilustracyjnym, utrudniają czytanie i zrozumienie tekstu oraz wniosków przedstawianych przez autora. Jednocześnie u czytającego (recenzenta) wpływają negatywnie na odczucia i ocenę merytorycznej zawartości dysertacji.

Przechodząc do oceny wartości merytorycznej oraz konkluzji przedstawionych przez autora dysertacji *People of the fog: adaptations of complex societies to environment in Lomas de Lachay, Central Coast of Peru* Pragnę zauważyć, że jest to obszerne kompendium wiedzy dotyczącej rozwoju społeczności pradziejowych i historycznych na specyficznym obszarze geograficzno-przyrodniczym i kulturowym, jakim niewątpliwie są Lomas de Lachay. Przy czym, należy podkreślić, że autor skupił się głównie na części dotyczącej społeczności prekolumbijskich.

Jak można wywnioskować z analizy tekstu, autor postawił sobie za cel nie tylko ukazanie procesu zasiedlania i opuszczania przez społeczności prekolumbijskie poszczególnych regionów (enklaw ekologicznych) i powiązanie tych zjawisk z ewolucją (lub anomaliami) klimatu, ale również stara się scharakteryzować te zjawiska na szerszym tle przemian klimatycznych i kulturowych w strefie Andów Centralnych. Problemem jest jednak „wyłuskanie” poszczególnych informacji z tekstu obejmującego szereg rozdziałów czy też podrozdziałów, których zestawienie i zawartość, mogą niekiedy wzbudzić zdziwienie.

Przykładem jest już rozdział pierwszy (1. Research problem), składający się z podrozdziałów dotyczących problematyki badań, chronologii, obszaru badań, ram teoretycznych oraz metodologii badań. W pierwszym z nich (1.1 Research problem), który w dużej mierze jest historią badań dotyczących relacji człowiek-środowisko, autor precyzyjnie zdefiniował problem, jednocześnie odnosząc się krytycznie do dotychczasowych koncepcji i stosowanych metod badawczych. Jednakże sam nie przedstawia sposobu w jaki pragnie zająć się tym problemem, to znaczy tłumaczy „czego nie należy robić, ale nie wyjaśnia jak należy to zrobić”. Za takowe trudno przecież uznać kilka ogólników w stylu „*To study relationships between socio-cultural processes and environmental changes it is necessary to conduct local environmental and archaeological research.... and consequently assess the importance of environmental factors to local socio-cultural processes*” (str. 8). Oczywiście, czytając dalsze rozdziały dowiadujemy się o podstawach teoretycznych i metodach badawczych (częściowo znajdujemy je w podrozdziałach 1.4 i 1.5 (Theoretical framework; Methodology of studies), ale informacje te powinny się jednak znajdować na samym wstępie.

W odniesieniu do podrozdziału o chronologii uważam, że powinien on funkcjonować jako oddzielna część pracy, a nie jako część problematyki badawczej. Wprawdzie autor dokonuje tutaj krytycznej analizy dwóch systemów periodyzacyjnych, ale w efekcie końcowym przyjmuje periodyzację Rowe’a proponując pewne modyfikacje, co do zasadności których mam wątpliwości, ale uznaję prawo autora do własnej oceny.

Natomiast trudno mi uznać zasadność umieszczenia podrozdziału 1.3 o obszarze badań (Area of reserch) w części o problematyce badań. Wydaje się, że bardziej zasadnym (i logicznym) jest omówienie tego zagadnienia w rozdziale trzecim (Environment), gdzie obszar badań zostałyby ukazany na tle szerokiego spektrum badań nad geografią i geologią strefy Andów Centralnych.

Niejakie zdziwienie wzbudza też podrozdział dotyczący podstaw/ram teoretycznych, gdzie oprócz informacji odnośnie metod badawczych zastosowanych przez autora, zostajemy skonfrontowani z datującym się od Strabona, Monteskiusza koncepcjami dotyczącymi wpływu klimatu na organizację polityczną i społeczną (determinizm geograficzny, nihilizm geograficzny, wpływy filozofii marksistowskiej..etc.). Wprawdzie tekst ten dowodzi erudycji autora, ale w żadnym przypadku nie przekłada się na problematykę badań prowadzonych w Peru.

W dalszej kolejności pragnę przejść do rozdziału drugiego nazwanego przez autora wstępem (?), co budzi pytania czym jest poprzedni rozdział (?) i z jakiego powodu wstęp nie znajduje się na wstępie. Jednakże pomijając logikę samego układu należy stwierdzić, że jest to niezwykle wartościowa część pracy. Autor naświetlił historię rozwoju społeczności Andów Centralnych od momentu pojawienia się wczesnych grup zbieracko-łowieckich (okres archaiczny) po czasy historyczne/współczesne. Następnie przedstawił ustalenia dotyczące samych lomas i badanego przez siebie obszaru (podrozdział 2.2)

Należy w tym miejscu podkreślić, że autor wykorzystał olbrzymią ilość źródeł, co powoduje, że jest to najbardziej precyzyjna synteza historii rozwoju społeczności prekolumbijskich, z jaką się spotkałem w mojej skądinąd długiej karierze naukowej. Nie mogę jednak powstrzymać od uwagi odnośnie kolejności podrozdziałów. Uważam, że u uwagi na logikę narracji, historia badań powinna się pojawić bezpośrednio po podrozdziale (2.1).

Niezwykle wartościowym jest również rozdział trzeci dotyczący środowiska geograficzno-przyrodniczego. Wprawdzie jego niezwykle szeroki zakres, dalece wykraczający poza ramy tematyczne dysertacji, sprawiają wrażenie oddzielnej rozprawy, jednakże zawarte w tym tekście ustalenia mogą w przyszłości stanowić punkt wyjściowy do analiz obejmujących szerszy zasięg terytorialny niż same Lomas de Lachay, czy też lomas jako takie.

Rozdział czwarty (Archaeological perspective on Lomas de Lachay) jest najobszerniejszy. Przedstawia on wyniki badań prowadzonych przez autora i jego współpracowników. Pomijając wcześniejsze uwagi dotyczące sposobu przekazu informacji (ilustracje, zdjęcia, skróty.. etc.), pragnę podkreślić, że zostały tutaj ukazane wyniki badań dotyczących różnych aspektów osadnictwa ludzkiego na tym obszarze. Autor powiązał wyniki swoich ustaleń z sekwencją rozwojową społeczeństw prekolumbijskich Andów Centralnych.

W tym kontekście rozdział piąty (Complex societies in Lomas de Lachay) należy raczej uznać jako podsumowanie wyników badań i zdefiniowanie (w aspekcie czasowym i społecznym) etapów rozwojowych społeczności funkcjonujących na obszarze Lomas de Lachay. Z uwagi na tematykę pracy jestem też zdania, że ustalenie zawarte w części szóstej pracy (Adaptation strategie of the complex societies) powinny zostać zawarte we wcześniejszym rozdziale.

Przyczyniłoby się to do lepszego zrozumienia procesów prowadzących do przemian społecznych i gospodarczych zachodzących na Środkowym Wybrzeżu Peru w poszczególnych okresach historycznych. A ponadto, dzięki temu, dysertacja posiadałaby bardzo wyraziste podsumowanie, ściśle powiązane z jej tytułem.

Pragnąc przedstawić konkluzję, dotyczącą oceny rozprawy doktorskiej Pana magistra Piotra Kalickiego *People of the fog: adaptations of complex societies to environment in Lomas de Lachay, Central Coast of Peru* stwierdzam, że autor nie uniknął kilku błędów, zarówno jeżeli chodzi o układ pracy, jak i zawartość (treść) niektórych rozdziałów.

Jednak w żadnym wypadku nie mogę negować wartości merytorycznej dysertacji oraz faktu, że w dużej mierze ma ona charakter prekursorski.

Z tego też względu –pomimo uwag i zastrzeżeń- oceniam, że **praca Pana Kalickiego spełnia wymogi dysertacji doktorskiej**. Jednocześnie oczekuję, że przedstawione przeze mnie postulaty oraz krytyczne uwagi zostaną uwzględnione w trakcie prac redakcyjnych oraz przygotowywania manuskryptu do publikacji. Uważam że praca powinna zostać opublikowana.

Zgodnie z obowiązującą procedurą, zwracam się do Wysokiej Komisji z wnioskiem, aby dopuściła Pana magistra Piotra Kalickiego do kolejnego etapu przewodu doktorskiego.

Wrocław, 02.06.2022



Prof. Józef Szykalski